W REPERTUARZE REIMANNA

ZIEMIA KŁODZKA. W sobotę (18 bm.) jego utwory zabrzmiały w kościele w Czermnej oraz Krosnowicach, dzień później wykonano je w bazylice w Wambierzycach, gdzie rok temu narodził się Międzynarodowy Festiwal im. I. Reimanna. Jego druga edycja zdaje się być zwiastunem renesansu tego XIX-wiecznego kompozytora.

Na zaproszenie ks. **Romualda Brudnowskiego** w sobotnie popołudnie w odnowionym kościele parafialnym p.w. św. Bartłomieja w Czermnej w repertuarze Reimanna wystąpiły trzy chóry: polsko-czeski z Wambierzyc, „Polonia Harmonia" z Piekar Śląskich i „Simfonietta Opoliensis" z Opola, którym towarzyszyły kameralne orkiestry z Wambierzyc i Uniwersytetu Opolskiego. Zgromadzeni w kościele wysłuchali m.in. „Ave Marię", „Regina Coeli", „Litanię Loretańską i „Mszę F-dur". Na zakończenie koncertu chóry odśpiewały „Hymn Ziemi Kłodzkiej". W tym samym dniu wieczorem podobny koncert odbył się w Krosnowicach.

Koncert główny w Wambierzycach w ramach II Międzynarodowego Festiwalu im. I. Reimanna, poprzedzony mszą w intencji: Czechów, Niemców i Polaków, spotkał się z wielkim zainteresowaniem publiczności. Już dawno koncert w bazylice nie cieszył się tak dużym powodzeniem. Drugi dzień festiwalowy, którego program był taki sam jak w pierwszym, znakomicie poprowadził **Andrzej Schmidt**, przybliżając sylwetkę I. Reimanna, zwracając uwagę na swoisty renesans tegoż kompozytora i nauczycielka z powołania, wynikający z rosnącego zainteresowania nim.

I. Reimann (1820 – 1895) stworzył około 800 utworów, głównie o tematyce religijnej, przy czym 160 wydano za jego życia. Skomponował szereg psalmów, pieśni, litanie, msze i kilkanaście requiem. A. Schmidt – jak sam powiedział – nazwiska tegoż kompozytora nie znalazł w encyklopedii. Nie znaczy to, iż nikt dotychczas się nim nie interesował, przynajmniej w regionie, gdzie się urodził i mieszkał (Wam-

bierzyce, K
rzycach ju
Towarzyst
się popula
Dziś s
zane nied
Reimanna

E. G. nr 43/2003

Z dorobku Reimanna

WAMBIERZYCE. **W przedostatni weekend października br. (18-19) odbędzie się II Międzynarodowy Festiwal Ingazego Reimanna. Tym razem muzyka tego niemieckiego kompozytora, kilka lat temu wydawałoby się, że zapomnianego, rozbrzmiewać będzie w Sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej Królowej Rodzin, a także w kościołach w Krosnowicach i Kudowie-Czermnej.**

Po zeszłorocznym festiwalu, który zainicjował Niemiec **Klemens Tomeck**, nie było do końca wiadomo, czy muzyka I. Reimanna znajdzie swe stałe miejsce w Wambierzycach, czy też będzie od „wielkiego dzwonu". Pojęte jakiś czas później kroki w kierunku cyklicznej prezentacji spuścizny urodzonego tu kompozytora zaowocowały.

Zarejestrowane niedawno Stowarzyszenie im. Ignazego Reimanna jest organizatorem dwudniowego II Międzynarodowego Festiwalu I. Reimanna. W sobotę (18 bm.) połączone chóry z: Czech, Polski i Niemiec oraz z Piekar Śląskich i Opola wystąpią w Kudowie-Czermnej, kilka godzin później w Krosnowicach, gdzie kompozytor spędził większość swojego życia, a dzień później w bazylice wambierzyckiej.

I. Reimann pozostawił po sobie ponad 800 utworów, w tym: msze chóralne, oratoria, kantaty, uwertury, pieśni. – *Z jego nut najwięcej zachowało się w archiwach w Pradze, część jest także w klasztorze w Broumovie* – dodaje **Stanisław Paluszek**, jeden z organizatorów imprezy.

Ów dziewiętnastowieczny kompozytor jest coraz bardziej znany wśród swoich rodaków, a dla niektórych stał się tematem naukowych dociekań. Być może za jakiś czas na ziemi kłodzkiej będziemy mówić o swoistej „modzie na Reimanna".

(mm)

Patronat medialny
TYGODNIK POWIATOWY
EUROREGIO GLACENSIS
nr 40 z 2003 r.